



ŁUKASZ BACHORA

Uniwersytet Gdański

 ORCID <http://orcid.org/0000-0002-0676-6459>

## CZAPAJEW W KRAINIE ARCHETYPÓW (PSYCHOLOGIA JUNGA WE Wczesnych Powieściach Wiktora Pelewin)

CHAPAEV IN THE LAND OF ARCHETYPES  
(ON JUNG'S PSYCHOLOGY IN PELEVIN'S EARLY NOVELS)

In the article author makes an attempt to look at the early novels of Victor Pelevin through the prism of Carl Gustav Jung's analytical psychology. Such approach is justified by the intra-textual signals included by the writer in his work, as is shown in the article on the example of the novel *Chapayev and Pustota* (1996, published in the US under the title *Buddha's Little Finger* and in the UK as *Clay Machine Gun*). Subsequently, other early works by Pelevin — from his debut novel *Omon Ra* (1992) up to and including *Empire V* (2006), with particular emphasis on *Generation P* (1999) — were subjected to analysis, from which a conclusion was drawn, that when analysed from the analytical psychology's perspective, the process of individuation — one of the most important points in Jung's theory — appears to be the main theme of Pelevin's early work.

**Keywords:** Victor Pelevin, Carl Gustav Jung

Przeszło pół wieku po śmierci twórcy psychologii analitycznej, Carla Gustava Junga, jego myśl jest wciąż żywa, a bogaty dorobek naukowy, który po sobie pozostawił, w równym stopniu fascynuje, co budzi kontrowersje. Jak pisze Henryk Machoń we wstępie do *Przewodnika po myśli Carla Gustava Junga*:

w przypadku Junga mamy bowiem do czynienia z niezwykle rzadko spotykaną w świecie nauki polaryzacją stanowisk. Zaciekli przeciwnicy, a nawet wrogowie jego pisarstwa kwitują je najczęściej krótkim: „nienaukowe”, „eklektyczne”, „ezoteryczne”. Z kolei wielbicieli Junga [...] często są skłonni do wyłącznie bezkrytycznej interpretacji jego pism<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> H. Machoń, *Wprowadzenie*, w: tegoż (red.), *Przewodnik po myśli Carla Gustava Junga*, PWN, Warszawa 2017, s. 8.

Warto przy tym zwrócić uwagę, że tak jak dzieło Junga jest „eklektyczne” i wykracza daleko poza granice psychologii, tak też grono jego „wrogów” i „wielbicieli” jest szerokie i zróżnicowane. Na gruncie polskim wystarczy wspomnieć o tak skrajnie różnych osobistościach jak, z jednej strony, jezuita Aleksander Posacki<sup>2</sup>, widzący w szwajcarskim uczonym hochsztaplera i propagatora satanizmu, z drugiej zaś laureatka nagrody Nobla, pisarka Olga Tokarczuk<sup>3</sup>, dla której Jung jest, posługując się słowami samej noblistki, „nie tylko jednym z największych myślicieli naszych czasów, ale i [...] prywatnym mistrzem”<sup>4</sup>.

Skoro już mowa o związkach Junga ze światem literatury, to należałoby w tym miejscu odnotować, że niejako z natury rzeczy zawsze były one bardzo silne. Szwajcarski uczony nie tylko w znacznej mierze wywiódł swoje idee z materiału mitologicznego (a „bezpośrednim potomkiem mitologii jest literatura”<sup>5</sup>), ale też kluczowe koncepcje opatrywał często przykładami z dzieł i życiorysów pisarzy – i to zarówno wielkich klasyków światowej literatury takich jak Johann Wolfgang Goethe czy Friedrich Schiller, jak i twórców popularnych powieści fantastyczno-przygodowych – Henry’ego Ridera Haggarda czy Pierre’a Benoit. Środowisko literackie natomiast nie pozostawało mu dłużne i odwzajemniało się fascynacją psychologią analityczną – silnemu wpływowi myśli Junga podlegali między innymi tak wybitni literaci jak Herman Hesse<sup>6</sup>, Jorge Luis Borges<sup>7</sup> czy John Fowles<sup>8</sup>.

Co charakterystyczne, wszyscy ci twórcy należą do świata kultury zachodniej, dużo trudniej zaś byłoby sporządzić podobne wyliczenie dla Rosji, gdzie myśl Szwajcara rozpowszechniła się dopiero

<sup>2</sup> Zob. A. Posacki, *Carl Gustav Jung a problem zła. Antychrześcijańskie aspekty psychoanalizy*, „RadioMaryja.pl”, 07.01.2007, <https://www.radiomaryja.pl/bez-kategorii/carl-gustaw-jung-a-problem-zla/> (07.01.2019).

<sup>3</sup> Zob. O. Tokarczuk, *Świat z odwrotnej strony*, „Kontrapunkt. Magazyn Kulturalny „Tygodnika Powszechnego” 1996, nr 10, cyt. za <http://www.tygodnik.com.pl/kontrapunkt/10/tokarczuk.html>, (11.03.2020).

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> N. Frye, *Mit I*, przeł. A. Fulińska, w: tegoż, *Wielki kod. Biblia i literatura*, Homini, Bydgoszcz 1998, s. 65.

<sup>6</sup> Zob. E. Maier, *The Psychology of C. G. Jung in the Works of Hermann Hesse*, 1999, <http://hesse.projects.gss.ucsb.edu/papers/maier.pdf> (03.04.2020).

<sup>7</sup> Zob. S. Menton, *Jorge Luis Borges, Magic Realist*, „Hispanic Review” 1982, nr 4 (50), s. 413, <https://www.jstor.org/stable/472332> (04.04.2020).

<sup>8</sup> Zob. J. Fowles, *Przedmowa*, przeł. E. Fiszer, w: tegoż, *Mag*, Zysk, Poznań 1996, s. 5–12.

na przełomie XX i XXI wieku<sup>9</sup>. Jest jednak pewien rosyjski pisarz, w którego twórczości wpływ Junga jest bardzo wyraźny — to Wiktor Pielewin, autor przy tym również niezwykle kontrowersyjny i podobnie jak Szwajcar polaryzujący odbiorców<sup>10</sup>. Teza o tego rodzaju wpływach napotyka jednak na pewną trudność. W odróżnieniu od wspomnianych literatów zachodnich, Pielewin ani słowem nie wspomina o Jungu w swoich wywiadach (których podobno zresztą nie udziela<sup>11</sup>), esejach i artykułach. Nie można wobec tego z pełnym przekonaniem utrzymywać, że świadomie inspirował się on dziełem uczonego, tak jak upoważnia nas do tego na przykład John Fowles, przyznając się do inspiracji w przedmowie do *Maga*. Jeżeli w poszukiwaniu wpływów jungowskich zagłębić się jednak w samą twórczość rosyjskiego postmodernisty, okaże się, że jest o wiele za dużo Junga w Pielewinie, by można było mówić o czystym zbiegu okoliczności.

#### TURBOJUNGIZM WEDŁUG DOKTORA PIELEWINA

Trudno o bardziej naturalny punkt wyjścia do rozważań niż powieść *Mały palec Buddy* (*Чанаев и Пустота*, 1996), tekst na wskroś jungowski. Cała misterna konstrukcja fabuły utworu opiera się na snach, a więc według Junga jednym z najważniejszych przejawów działalności psyche nieświadomej. Powieściowy Czapajew radzi Piotrowi Pusto: „Тебе надо начать записывать свои сны, причем стараться делать это, пока ты их помнишь в подробностях”<sup>12</sup>, co równie dobrze mogłoby stanowić poradę, udzielaną przez Junga

<sup>9</sup> Warto przypomnieć, że pacjentem, ale i przyjacielem Junga był ważny przedstawiciel środowiska młodszych symbolistów — Emilij Medtner. Zob. М. Юнгрен, *Русский Мефистофель. Жизнь и творчество Эмилия Метнера*, пер. А. Скидан, Г. Снежинская, Академический проект, Санкт-Петербург 2001.

<sup>10</sup> Warto chociażby wspomnieć, że tak jak Jung jest demonizowany przez środowiska jezuickie (Richard Noll, Aleksander Posacki), tak Pielewin otwiera listę pisarzy „niesłusznych” proputinowskiej młodzieżówki „Idący Razem”. Zob. М. Robert, *Jak to się robi w Rosji?*, „Xiegarnia.pl”, 30.12.2013, <https://xiegarria.pl/artykuly/jak-to-sie-robi-w-rosji/> (08.03.2020).

<sup>11</sup> Tak przynajmniej głosi „obiegowa opinia” i niektóre rosyjskie media, w tym np. „Komsomolska Prawda”. Nie przeszkodziło to Pielewinowi udzielić w sumie co najmniej czterdziestu sześciu wywiadów (według danych portalu pelevinlive.ru, na którym zostały one zebrane i udostępnione).

<sup>12</sup> В. Пелевин, *Чанаев и Пустота*, Вагриус, Москва 2001, с. 242.

pacjentom<sup>13</sup>. Pokrewieństwo — co najmniej antroponimicznej natury — ze szwajcarskim psychiatrą zdradza również druga postać „mędrca” w wątku historycznym powieści — baron Jungiern, wzorowany wprawdzie na historycznym dowódcy białogwardzistów, ezoteryku i poszukiwaczu Szambali, baronie Ungernie (właściwie Romanie von Ungern-Sternbergu), ale w którym, jak zauważa Ewa Pańkowska, „pisarz zawarł aluzję do dwóch kolejnych autentycznych postaci”<sup>14</sup>, w tym Carla Gustava Junga<sup>15</sup>. Na ten aspekt Pielewinowego barona zwraca również uwagę Paweł Łaniewski, twierdząc, że sprawuje on „władzę w onirycznej krainie symboli i archetypów”<sup>16</sup>. Myśl ta zasługuje na rozwinięcie.

Baron pełni w powieści rolę przewodnika Piotra Pusto po pozagrobowym świecie, Walhalli. W psychologii Junga kraina umarłych to symboliczne przedstawienie nieświadomości zbiorowej<sup>17</sup>, najgłębszej warstwy ludzkiej psychiki, której treści nie pochodzą „z osobniczych zdobyczy, lecz z odziedziczonej [...] struktury mózgowej. Są to związki mitologiczne, motywy i obrazy, które mogą powstawać zawsze i wszędzie bez względu na tradycję historyczną czy migrację”<sup>18</sup>. Baron staje się tym samym kimś w rodzaju psychoanalityka, który prowadzi bohatera w głąb jego duszy, a nawet poza jej indywidualny wymiar — do świata mitologicznych praobrazów, u źródeł których tkwią tak zwane archetypy, będące kolejnym, obok nieświadomości zbiorowej, kluczowym pojęciem teorii Junga.

Archetypy są „rzeczywistymi, acz niewidocznymi korzeniami świadomości”<sup>19</sup>, które warunkują nasze postrzeganie świata; jako wzorce zachowania, wspólne dla całej ludzkości, znajdują swój symboliczny

<sup>13</sup> Zdaniem Junga sen to niekończący się monolog nieświadomości, który po przebudzeniu jest przykrywany, zagłuszany przez aktywną świadomość. Zob. C. G. Jung, *On the Method of Dream Interpretation*, <http://assets.press.princeton.edu/chapters/s8500.pdf> (08.03.2020).

<sup>14</sup> E. Pańkowska, *Powieści Wiktora Pielewina. Kontekst postmodernistyczny. Interpretacje*, Prymat, Białystok 2016, s. 83.

<sup>15</sup> Druga postać, na którą zwraca uwagę badaczka, to niemiecki pisarz Ernst Jünger.

<sup>16</sup> P. Łaniewski, *Przestrzenie postmodernistycznej gry w powieści „Mały palec Buddy” Wiktora Pielewina*, „Literatura Ludowa”, 2016, nr 4–5, PTL, Wrocław 2016, s. 65.

<sup>17</sup> Zob. np. C. G. Jung, *Wspomnienia, sny, myśli*, przeł. R. Reszke, Wrota, KR, Warszawa 1993, s. 229.

<sup>18</sup> C. G. Jung, *Typy psychologiczne*, przeł. R. Reszke, L. Kolankiewicz, KR, Warszawa 2015, s. 535–536.

<sup>19</sup> J. Jacobi, *Psychologia C. G. Junga*, przeł. G. Glodek, G. Glodek, Zysk, Poznań 2014, s. 78.

wyraz w mitach, toposach literackich, tradycjach i rytuałach, do indywidualnej świadomości przenikają zaś za sprawą marzeń sennych i imaginalnej. W *Małym palcu Buddy* właśnie tą drogą wydobywa je z psychiki Piotra Pusto doktor Timur Timurowicz, psychiatra, który poddaje bohatera terapii metodą „turbojungizmu”. Oto jak objaśnia jej sens:

был такой психиатр по имени Юнг. Его терапевтические методы основывались на очень простом принципе. Он добивался того, что на поверхность сознания пациента свободно поднимались символы, по которым и можно было ставить диагноз. [...] А вот у меня метод немного другой, [...] хотя основа та же. [...] Мы вас [...] сажаем вот сюда, [...] потом делаем укол-чик, а потом уже смотрим на символы, которые начинают поступать в б-а-льшом количестве<sup>20</sup>.

Jest to w rzeczy samej chemicznie usprawniona terapia według wzorców szkoły jungowskiej<sup>21</sup>. Nie ulega zatem wątpliwości, że koncepcje szwajcarskiego uczonego są Pielewinowi dobrze znane. Ale na tym wyliczenie przejawów pierwiastka jungowskiego w *Małym palcu Buddy* bynajmniej się nie kończy. Kulminacją podróży barona Jungierna i Piotra Pusto po zaświatach jest prezentacja symboli, za którymi kryje się kolejna arcyważna koncepcja psychologii analitycznej. Taką oto opowieść snuje baron:

Представьте себе непрветренную комнату, в которую набилось ужасно много народу. И все они сидят на разных уродливых табуретах, на расшатанных стульях, каких-то узлах и вообще на чем попало. [...] Таков мир, в котором вы живете. И одновременно у каждого из этих людей есть свой собственный трон, огромный, сверкающий, возвышающийся над всем этим миром и над всеми другими мирами тоже. Трон поистине царский — нет ничего, что было бы не во власти того, кто на него взойдет. И, самое главное, трон абсолютно легитимный — он принадлежит любому человеку по праву. Но взойти на него почти невозможно<sup>22</sup>.

Ów carski tron można zinterpretować jako symbol jungowskiej „Jaźni”<sup>23</sup>, czyli duchowej pełni człowieka, którą w psychologii anali-

<sup>20</sup> В. Пелевин, *Чанаев...*, s. 191–120.

<sup>21</sup> Jest to również powracający motyw prozy Pielewina — poszerzenie świadomości za pomocą środków psychoaktywnych (np. doświadczenia z marihuaną w *Życiu owadów* i z grzybami halucynogennymi w *Generation „P”*).

<sup>22</sup> В. Пелевин, *Чанаев...*, s. 278–279.

<sup>23</sup> Ta i inne nazwy archetypów dużą literą zgodnie z konwencją przyjętą przez polskich tłumaczy twórczości Junga.

tycznej osiąga się poprzez „indywiduację” — naturalny proces, potencjalnie dany każdemu człowiekowi („у каждого из этих людей есть свой собственный трон”), a którego „pierwszą konsekwencją jest świadoma i nieunikniona izolacja jednostki od niewyróżniającego się i nieświadomego stada”<sup>24</sup> („неприветренная комната, в которую набилось ужасно много народу”). Proces ów „w pewnych określonych okolicznościach [...] może zostać pobudzony, zintensyfikowany, uświadomiony, świadomie przeżyty i przepracowany [poprzez trening duchowy lub terapię, w prozie Pielewina bardzo często z użyciem kontrowersyjnych dodatków, takich jak leki bądź narkotyki — Ł. B.], co realnie wspomaga osiągnięcie pełni”<sup>25</sup>. Przy czym „ta droga nie jest dostępna dla wszystkich i nie każdy może ją przebyć”<sup>26</sup>, a „osobowość postrzegana jako całkowite urzeczywistnienie pełni naszej egzystencji jest nieosiągalnym ideałem”<sup>27</sup> (lub, cytując raz jeszcze słowa barona: „взойти на него [трон] почти невозможно”).

Wydaje się zatem, że do spojrzenia na twórczość Pielewina przez pryzmat psychologii analitycznej Carla Gustava Junga skłania nas sam autor za sprawą jednego ze swoich najbardziej znanych utworów. Zarówno kompozycja *Małego palca Buddy*, jak i liczne wewnętrztekstowe sygnały wskazują, że powieść ta została niejako zbudowana na fundamentach *stricte* jungowskich. Tak obszerny wstępny materiał badawczy można jednocześnie potraktować jako upoważnienie do rozszerzenia zakresu studiów na pozostałe dzieła Pielewina.

## INICJALNY SEN PISARZA

Jak już wspomniano, Carl Gustav Jung traktował sny w swojej praktyce terapeutycznej jako źródło wiedzy o nieświadomości pacjenta. Utrzymywał przy tym, że „[b]ardzo często już na samym początku terapii nawiedza pacjenta marzenie senne, które w dalszej przyszłości odsłoni przed lekarzem cały program nieświadomości”<sup>28</sup>. Wydaje się, że z powodzeniem można ową regułę zastosować także do pisar-

<sup>24</sup> C. G. Jung, *Vom Werden der Persönlichkeit*, w: tegoż, *Gesammelte Werke* 17, s. 291, cyt. za J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 144.

<sup>25</sup> J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 145.

<sup>26</sup> Tamże, s. 146.

<sup>27</sup> Tamże, s. 144.

<sup>28</sup> C. G. Jung, *Praktyka psychoterapii*, przeł. R. Reszke, KR, Warszawa 2016, s. 165.

stwa Wiktora Pielewina i że już najwcześniejsze utwory kryją w sobie pewien ogólny zarys jego późniejszej twórczości. Jeżeli w tym duchu przeczytać pierwszą powieść autora, *Omon Ra* (*Омон Ра*, 1992), to okaże się, że w ujęciu jungowskim „program” Pielewina sprowadza się do problematyki procesu indywiduacji.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że u podstaw całej koncepcji psychologicznej Junga leży mit, który „stanowi manifestację nieświadomości”<sup>29</sup>, mitologia zaś w tym ujęciu „jest podręcznikiem archetypów”<sup>30</sup>, w którym centralne miejsce zajmuje tak zwany „mit bohater-ski”. „Według Junga postać bohatera unaocznia proces kształtowania się psychicznego, świadomego, autonomicznego ‘ja’”<sup>31</sup>; „wyprawa bohatera”<sup>32</sup> stanowi zatem mitologiczny ekwiwalent psychologicznego procesu indywiduacji.

W *Omon Ra* Pielewin odwołuje się do mitu o starożytnym egipskim bogu Słońca za sprawą tytułowego bohatera, Omona, który przyjmuje jako drugie imię Ra i utożsamia się tym samym z bóstwem solarnym. Droga Słońca zaś to nic innego, jak prototypowa „wyprawa bohatera” — heros zstępuje do „Krainy Śmierci [...] [i] wędruje przez świat, który zaludniają nieznane [...] siły”<sup>33</sup>, by koniec końców odrodzonym powrócić do świata ludzi — dokładnie jak Bóg-Słońce o świcie nowego dnia. Powieściowy Omon w istocie zagłębia się w podziemny świat — krainę wielkiej mistyfikacji, kryjącej się za radzieckim programem lotów kosmicznych; ale jednocześnie jest to podróż w głąb wewnętrznego kosmosu<sup>34</sup>, z psychologicznego punktu widzenia — obszaru tożsamego z nieświadomością, zaś przeniknięcie iluzji równa się poszerzeniu świadomości i zbliżeniu do duchowej pełni.

Zwróćmy przy tym uwagę, że zakończona sukcesem indywiduacja jest swego rodzaju *coincidentia oppositorum*, złagodzeniem konfliktu między parami przeciwieństw, których gra stanowi esencję ludzkiej egzystencji. Kluczowa wydaje się zwłaszcza opozycja świata wewnętrznego i zewnętrznego; według Junga, zadaniem

<sup>29</sup> I. Błocian, *Problem mitu w ujęciu Carla Gustava Junga*, w: H. Machoń (red.), *Przewodnik po myśli...*, s. 94.

<sup>30</sup> Tamże, s. 95.

<sup>31</sup> Tamże, s. 96.

<sup>32</sup> Określenie używane przez Josepha Campbella, zob. J. Campbell, *Bohater o tysiącu twarzy*, przeł. A. Jankowski, Zysk, Poznań 1997.

<sup>33</sup> J. Campbell, *Bohater...*, s. 183.

<sup>34</sup> Sam Pielewin utrzymuje, że powieść opowiada o wewnętrznym kosmosie radzieckiego człowieka. Zob. *Viktor Olegovich Pelevin interview, Video*, <http://pelevinlive.ru/05> (16.01.2020).

pierwszej połowy życia jest inicjacja w zewnętrzną rzeczywistość, drugiej zaś — inicjacja w rzeczywistość wewnętrzną<sup>35</sup>. I to przede wszystkim ten konflikt znajduje za sprawą indywiduacji rozwiązanie w Jaźni, która prowadzi człowieka do „świadomego wewnętrznego i zewnętrznego ludzkiego przywiązania do ziemskiej i kosmicznej struktury”<sup>36</sup>.

Nie sposób nie zauważyć, że i w twórczości Pielewina ów konflikt zajmuje centralne miejsce, warto jednak podkreślić, że pisarz staje na pozycji zgoła odmiennej od jungowskiej idei „zjednoczenia przeciwieństw”. Jak słusznie zauważa Mateusz Jaworski, „солипсизм, несомненно, оказывается отправной точкой, или, может быть, идейным фоном для всех других существенных мотивов прозы Пелевина”<sup>37</sup> — solipsyzm, a więc postawa odmawiająca światu zewnętrznemu prawa do obiektywnego istnienia. Według tego klucza „inicjalny sen pisarza”, czyli powieść *Omon Ra*, można wręcz przeczytać jako próbę sprawdzenia hipotezy o nieistnieniu zewnętrznej rzeczywistości<sup>38</sup>. Stoi to w jawnej sprzeczności z pryncypiami procesu indywiduacji i wskazuje, że psychologicznym jądrem tematycznym prozy Pielewina jest obraz indywiduacji zakończonej niepowodzeniem. Przemawiają za tym również liczne sygnały w późniejszej twórczości autora.

## ALCHEMICZNE MAŁŻEŃSTWO... I ROZWÓD

Jeżeli spojrzeć teraz ponownie na *Mały palec Buddy* przez pryzmat dotychczasowych ustaleń, okaże się, że „jungowski potencjał” owej powieści nie został jeszcze wyczerpany. Pojawia się tam bowiem jeszcze jeden ważny zespół symbolicznych wyobrażeń, ukrywający się pod tajemniczym mianem „alchemicznego małżeństwa”.

W alchemii Jung odnalazł „najbliższy analogon procesu indywiduacji”<sup>39</sup>. Zdaniem Szwajcara, alchemik w toku procedur alchemicznych

<sup>35</sup> J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 147.

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> M. Jaworski, *Rekonfiguracja w poetyce powieściowej Wiktora Pielewina. Solipsyzm — język — historia*, UAM, Poznań 2017, s. 66, <http://hdl.handle.net/10593/17914> (04.04.2020).

<sup>38</sup> Tamże, s. 76.

<sup>39</sup> Zob. J. Prokopiuk, *C.G. Jung, czyli gnoza XX wieku*, w: C.G. Jung, *Archetypy i symbole*, przeł. J. Prokopiuk, Czytelnik, Warszawa 1993, s. 37.



projektował na transformowane substancje treści swojej *psyche* nieświadomej, które w konsekwencji również podlegały transformacji. Końcowym rezultatem miał być zatem nie tylko materialny „kamień filozoficzny”, ale i „Jaźń” jako owoc przemiany wewnętrznej, tożsamej z indywiduacją<sup>40</sup>.

Idąc tym tropem, „alchemiczne małżeństwo” w *Małym palcu Buddy* należy interpretować jako mariaż przeciwstawnych pierwiastków duchowych, *coincidentia oppositorum*, którego celem jest osiągnięcie pełni. Co to za pierwiastki? I czyja dusza podlega transformacji? Odpowiedź, że chodzi o *psyche* autora, ma niewątpliwie sens, ale nie jest wyczerpująca, zwłaszcza, jeżeli wziąć pod uwagę, że teoria Junga zakłada istnienie ścisłego sprzężenia, „w którym procesy indywidualnej psychiki rozumiane są w ich związku z dynamiką rozwoju kulturowego oraz wydarzeń historycznych”<sup>41</sup>. Świat wewnętrzny pisarza, który zostaje przezeń wyprojektowany na jego twórczość literacką, można wobec tego traktować jako odbicie życia duchowego całego narodu; w prozie Pielewina uwidacznia się to między innymi za sprawą opozycji Wschód–Zachód, pary biegunów duchowych i ideologicznych, pomiędzy którymi rozciąga się zarówno szeroko rozumiana „rosyjskość”, jak i świadomość samego pisarza.

Jung utożsamiał Zachód z ekstrawersją, Wschód natomiast z introwersją; ekstrawertyczny Zachód zwraca się przede wszystkim ku rzeczywistości zewnętrznej, stąd jego orientacja materialistyczna, zaś introwertyczny Wschód uznaje prymat świata wewnętrznego, stąd jego „uduchowienie”. Podział ten, jakkolwiek uproszczony<sup>42</sup>, pozwala lepiej zrozumieć prozę Pielewina, stanowiącą alchemiczny tygiel, w którym oba pierwiastki mieszają się ze sobą nierzadko z wybuchowym skutkiem.

W *Małym palcu Buddy* pisarz prezentuje „alchemiczne małżeństwo” w dwóch konfiguracjach: „zachodniej” (sen Marii o przygodzie z Arnoldem Schwarzeneggerem) i „wschodniej” („interview” Serdiuka w moskiewskiej filii japońskiej korporacji Taira). W obu przypadkach mariaż z obcą kulturą przybiera tragikomiczny obrót i kończy się śmiercią „strony rosyjskiej”. Jeżeli wziąć pod uwagę, że kwestia

<sup>40</sup> Zob. I. Trzcńska, *Jung a tradycja ezoteryczna*, w: H. Machoń (red.), *Przewodnik po myśli...*, s. 200.

<sup>41</sup> I. Błocian, *Problem mitu...*, s. 94.

<sup>42</sup> Zob. np. krytyka perspektywy jungowskiej w J. Sieradzan, *Tradycje indyjskie, tybetańskie i chińskie w myśleniu Junga*, w: „Machoń (red.) *Przewodnik po myśli...*, s. 176.

„Wschód czy Zachód”<sup>43</sup> to od stuleci podstawowe zagadnienie kulturowej samoidentyfikacji Rosji, pesymizm Pielewina, choć podszyty dużą dozą czarnego humoru, wydaje się nie mieć granic.

Abstrahując jednak od defetyzmu pisarza, można stąd wyciągnąć wniosek, że w uniwersum literackim Pielewina także i Rosja przechodzi swoją indywidualizację. I rzeczywiście, w przemianach społeczno-politycznych na przełomie wieków, które stanowią tło dla wczesnych utworów pisarza, nietrudno dostrzec stosowne analogie — przejście od kolektywizmu do indywidualizmu, od „nieświadomości” (cenzura, propaganda) bycia rządzonym przez dyktaturę do „świadomości” stanowienia o własnym losie w demokracji. Coś jednak stoi na przeszkodzie i nie pozwala przeprowadzić owej metamorfozy do końca. Jeżeli sięgnąć teraz ponownie do myśli Junga i pryncypiów procesu indywidualizacji, okaże się, że źródłem porażki jest nieudana (bądź zaniechana) konfrontacja z Cieniem.

## CIEŃ KONTRATAKUJE

Proces indywidualizacji składa się z wielu etapów, na których integrowane są kolejne treści nieświadomości. Pierwszy i bodaj najtrudniejszy krok to konfrontacja z archetypem Cienia, naszą „inną stroną”, „ciemnym bratem”<sup>44</sup>. W aspekcie jednostkowym jest to archetypowa postać, która reprezentuje „indywidualną ciemność”, czyli personifikację tych treści naszej psychiki, które w trakcie naszego życia zostały odrzucone, wyparte i niedopuszczone<sup>45</sup>. Natomiast w aspekcie zbiorowym „Cień reprezentuje wpisaną nam od urodzenia strukturalną skłonność do rzeczy przyziemnych i ciemnych”<sup>46</sup>.

Wyrazisty obraz „konfrontacji z Cieniem” odnaleźć można w powieści *Generation „P”* (*Generation «II»*, 1999). Zwróćmy uwagę na imię głównego bohatera, Wawilen, które, jest grą słów, połączeniem Wasilija Aksionowa i Władimira Iljicza Lenina,

odsyla czytelnika do charakterystycznej dla epoki radzieckiej tendencji do nadawania dzieciom imion pochodzących od nazwisk wodzów, miast-bohaterów, wy-

<sup>43</sup> Nawiązując do tytułu nieukończony trylogii Andrieja Bielego (*nota bene*, Pielewin otrzymał w 2017 roku nagrodę jego imienia).

<sup>44</sup> Zob. J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 148.

<sup>45</sup> Tamże, s. 151.

<sup>46</sup> Tamże.

darzeń historycznych. Takie działanie miało na celu wyparcie z pamięci społecznej imion tradycyjnych, związanych z wiarą prawosławną<sup>47</sup>.

Ale bohater wstydzi się Wawilena i używa w jego miejsce neutralnego ideologicznie Wowy, w rezultacie dopuszczając się kolejnego wyparcia — „radzieckość” zostaje „odrzucona, wyparta i niedopuszczona”, bohater spycha ją do nieświadomości, podobnie jak w pewnym sensie uczynił to Omon w *Omon Ra*, pozostawiając za sobą w podziemiach (nieświadomości) fikcyjny program lotów kosmicznych, symbol systemowej ułudy komunistycznego reżimu. W kategoriach jungowskich można potraktować to jako symboliczny akt stwórczy Cienia, moment wypełnienia archetypowej struktury niepożądaną treścią, która, „jeśli zostanie wyparta ze świadomości i odseparowana, nigdy nie zostanie skorygowana”<sup>48</sup>.

Toteż wyparta i nieskorygowana „radzieckość” powraca następnie do Wawilena pod postacią okraszzonego godłem ZSRR „Instytutu Pszczelarskiego”, którego głównym celem jest ponownie fabrykowanie rzeczywistości — tym razem „nowej”, postsowieckiej. Skonfrontowany w ten sposób z Cieniem bohater nie rozpoznaje jednak i nie integruje jego treści, a zatracza się w niej.

Zdaniem Junga, każdy z etapów indywiduacji wiąże się z niebezpieczeństwem tak zwanej „inflacji psychicznej”. Jednostka

doświadcza nie tyle kontaktu z archetypem, co zatracenia się w archetypie. [...] uważa się za lepszą od innych, a prześladowanie czy uwagi krytyczne [...] uznaje za dowody na jej powołanie, w które głęboko wierzy — na jego straży stoi nadprzyrodzona siła. [...] W końcu ten narcystyczny balon pęka i następuje bolesne zderzenie z rzeczywistością<sup>49</sup>.

Obraz inflacji psychicznej odnajdujemy w scenie finałowej *Generation „P”*. Głęboko pod ziemią (nieświadomość) Wawilena przechodzi rytualną inicjację jako adept bogini Isztar, która wybiera go na swojego symbolicznego małżonka. Wywyższenie bohatera przez bóstwo wieńczy nie tylko jego własny proces inflacji psychicznej, ale również, w bardziej ogólnym wymiarze, swego rodzaju ewolucję świadomości bohaterów powieściowego uniwersum Pielewina — od początkowego naiwnego idealizmu Omona w *Omon Ra*, poprzez po-

<sup>47</sup> E. Pańkowska, *Powieści...*, s. 139.

<sup>48</sup> C.G. Jung, *Psychologie und Religion*, w: tegoż, *Gesammelte Werke 11*, Walter Verlag, Olten 1993, s. 133, cyt. za J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 153.

<sup>49</sup> T. Olchanowski, *Jungowska diagnoza kultury współczesnej*, w: H. Machoń (red.), *Przewodnik po myśli...*, s. 229.

szukiwanie prawdy i oświecenia przez bohaterów *Życia owadów* (*Жизнь насекомых*, 1993) i Piotra Pusto w *Małym palcu Buddy*, aż do szczególnego rodzaju kapitulacji cynicznego, pozbawionego złudzeń Wawilena w *Generation „P”*, który wspina się na szczyty władzy i, zamiast demaskatorem iluzji, staje się jej obrońcą i architektem. Zapoczątkowana przez Omona droga ku prawdzie i pełni kończy się zatem poddaniem „skłonności do rzeczy przyziemnych i ciemnych”<sup>50</sup>, takich jak konsumpcjonizm czy żądza władzy, co w kategoriach jungowskich należy rozpatrywać jako zatracenie w archetypie Cienia.

Podobne obrazy odnaleźć można w kolejnych powieściach autora. W *Liczbach* (*Числа*, 2003) na straży pnącego się w górę drabiny społecznej bohatera stoi „magiczna” liczba 34; w *Świętej księdze wilkołaka* (*Священная книга оборотня*, 2004) Sasza Szary, oficer FSB i wilkołak, wykorzystuje swoje nadprzyrodzone zdolności do utrzymywania się w ścisłej elicie rosyjskich służb specjalnych; z kolei bohater *Empire V* (*Empire V*, 2006), zwiedziony mglistą obietnicą życiowego sukcesu, pozwala przemienić się w wampira i tym samym dołącza do kasty pozostających w cieniu (a więc doskonale wpisujących się w symbolikę archetypu Cienia) prawdziwych władców ludzkości.

Warto bliżej przyjrzeć się owej „inflacyjności” bohaterów Pielewina, gdyż za powszechnością tego zjawiska w powieściowym uniwersum pisarza może kryć się sugestia, że jest to inherentna cecha kultury rosyjskiej. Ostatecznie jednym z jej filarów jest prawosławie — słuszna, prawidłowa wiara, zaś centralnym mitem — idea Moskwy jako Trzeciego Rzymu, przyznająca Rosji szczególną rolę do odegrania w losach świata. Związek Radziecki tylko pozornie przerwał ciągłość tej tradycji — był w końcu „ojczyzną światowego proletariatu”, u podstaw systemu leżało ponownie przekonanie o własnym „powołaniu”, na straży którego stała quasi-nadprzyrodzona siła — jedyna słuszna ideologia marksizmu-leninizmu, nosząca zresztą wszelkie cechy kultu religijnego<sup>51</sup> i będąca często przedmiotem równie gorliwej wiary co wcześniej prawosławny Bóg.

Powieści Pielewina zdają się przekonywać, że taki stan rzeczy wynika z niewłaściwej relacji z archetypem Cienia. „Konfrontacja z Cieniem oznacza [...] przyjęcie całkowicie krytycznej postawy wobec

<sup>50</sup> Zob. przypis 44.

<sup>51</sup> Zob. N. Bierdiajew, *Królestwo Ducha i królestwo cezara*, przeł. H. Paprocki, Antyk, Kęty 2003.

siebie i swojej własnej natury”<sup>52</sup>; tymczasem nie sposób mówić o krytycznym podejściu, jeżeli całe życie publiczne jest *de facto* sfabrykowane. Co więcej, w *Generation „P”* pisarz kreuje obraz kraju, w którym nawet za zarabianiem pieniędzy musi stać jakaś „idea narodowa”. Oto jak tłumaczy to jeden z mentorów głównego bohatera, Wowczyk:

за каждым бабками на самом деле стоит какая-то национальная идея. У нас раньше было православие, самодержавие и народность. Потом был этот коммунизм. А теперь, когда он кончился, никакой такой идеи нет вообще, кроме бабок. Но ведь не могут за бабками стоять просто бабки, верно? Потому что тогда чисто непонятно — почему одни впереди, а другие сзади?<sup>53</sup>

Jeżeli idei narodowej brakuje — należy ją sztucznie stworzyć, co w powieści przybiera postać groteskowego zlecenia dla Wawilena: „[н]апиши мне русскую идею размером примерно страниц на пять. И короткую версию на страницу”<sup>54</sup>. Ową humorystycznie przedstawioną cechę mentalności rosyjskiej można rozumieć jako próbę wyparcia tudzież sublimacji „rzeczy przyziemnych i ciemnych”. Nieuchronną konsekwencją takiej postawy jest ryzyko zatracenia się w Cieniu i popadnięcia w inflację psychiczną, której często towarzyszy projektowanie własnej nieuświadomionej „ciemności” na inne obiekty zgodnie z zasadą — „to ktoś jest winny, nie ja”<sup>55</sup>. Toteż w *Życiu owadów* jeden z głównych bohaterów to amerykański komar, który przylatuje do Rosji spijać rosyjską krew, zaś w *Generation „P”* właśnie od Amerykanów, tradycyjnego „sprawcy wszelkiego zła” w czasach radzieckich, pochodzi cały know-how i technologia fabrykacji iluzji życia społecznego.

## PIELEWIN — JUNGISTA UMYŚLNY CZY PRZYPADKOWY?

W prozie Wiktora Pielewina ujawnia się zatem zadziwiająco wierna literacka ilustracja najważniejszych koncepcji psychologii Carla Gustava Junga. A warto mieć na uwadze, że przytoczony materiał to tylko pewien zarys, szkic, który w żadnym razie nie wyczerpuje tematu. Każda ze wspomnianych powieści zasługuje na osobną analizę w du-

<sup>52</sup> J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 153.

<sup>53</sup> В. Пелевин, *Generation „П”*, Вагриус, Москва 1999, s. 194.

<sup>54</sup> Tamże, s. 195.

<sup>55</sup> J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 153.

chu psychologii analitycznej, a twórczość Pielewina w ogóle — na poważne opracowanie naukowe.

Owa obfitość śladów wskazujących na inspirację myślą Junga przy jednoczesnym braku jakiegokolwiek wzmianki o szwajcarskim psychiatrze w wywiadach i artykułach Pielewina rodzi pytanie: czy pisarz świadomie „gra w Junga”? To jest — czy z premedytacją wykorzystuje w swojej twórczości uniwersalne motywy i schematy, zebrane i opisane przez Szwajcara w jego licznych dziełach? Nie ulega wątpliwości, że Pielewin od dawna zna myśl Junga<sup>56</sup>, wydaje się jednak, że to za mało, by móc z pełnym przekonaniem uznać go za jungistę (albo kryptojungistę). Ostatecznie, uniwersalne schematy i motywy, o których pisał Jung, są właśnie takie — uniwersalne, co oznacza, że ich obecność w dowolnym wytworze ludzkiego ducha powinna wydawać się czymś naturalnym — choć niezwykle rzadko jest to obecność tak wyrazista, jak w prozie Pielewina.

Być może kluczem do zrozumienia owego fenomenu jest wyjątkowo silny w przypadku autora *Generation „P”* związek między jego indywidualną psychiką, a „dynamiką rozwoju kulturowego oraz wydarzeń historycznych”<sup>57</sup>. Paweł Basinski, rosyjski literaturoznawca i krytyk literacki, w filmie poświęconym pisarzowi powiedział: „наше время очень мифологическое и Пелевин это просто чувствует”<sup>58</sup>. A przecież ukryta mitologiczność rzeczywistości, zarówno na poziomie indywidualnym, jak i zbiorowym, to jedno z fundamentalnych założeń psychologii analitycznej Junga. Niewykluczone zatem, że Pielewin nie tyle inspirował się dziełem Szwajcara, co ujrzał w nim odbicie własnego sposobu myślenia, który i bez Junga pozwoliłby rosyjskiemu pisarzowi równie błyskotliwie uchwycić ową „mitologiczność czasów” w jego powieściach<sup>59</sup>.

Tak czy inaczej, twórczość Pielewina ma w sobie coś, co sprawia, że stanowi ona szczególnie wdzięczny materiał do analizy jungowskiej — wydaje się więc mocno uzasadnione stwierdzenie, że perspektywa

<sup>56</sup> Obok przytoczonego materiału literackiego, jako swego rodzaju dodatkowy dowód poszlakowy można również potraktować fakt, że Pielewin jest miłośnikiem Johna Fowlesa, któremu poświęcił w 1993 r. artykuł (a Fowles, jak już wspomniano, wymieniał Junga jako jedną z głównych inspiracji podczas pisania *Magi*). Zob. В. Пелевин, *Джон Фаулз и трагедия русского либерализма*, <http://pelevin.nov.ru/rass/pe-jon/1.htm>, (09.03.2020).

<sup>57</sup> Zob. przypis 39.

<sup>58</sup> Писатель „П”. *Попытка идентификации*, reż. Б. Караджев, Г. Рябушев, 2013.

<sup>59</sup> Zwłaszcza *Generation „P”* w kontekście późniejszych wydarzeń i nadejścia ery Putina wydaje się wręcz tekstem proroczym.

jungowska pozwala ujrzeć wiele spośród utworów rosyjskiego postmodernisty w nowym świetle. Niniejszy artykuł należy wobec tego potraktować jako wstęp do dalszych badań nad twórczością Pielewina w duchu psychologii analitycznej.

## REFERENCES

- Bierdiajew, Mikołaj. *Królestwo Ducha i królestwo cezara*. Transl. Paprocki, Henryk. Kęty: Antyk, 2003.
- Campbell, Joseph. *Bohater o tysiącu twarzy*. Transl. Jankowski, Andrzej. Poznań: Zysk, 1997.
- Fowles, John. *Mag*. Transl. Fiszer, Ewa. Poznań: Zysk, 1996.
- Frye, Northrop. "Mit I". *Wielki kod. Biblia i literatura*. Bydgoszcz: Homini, 1998. 62–79.
- Jacobi, Jolande. *Psychologia C.G. Junga*. Transl. Glodek, Grażyna, Glodek, Gregor. Poznań: Zysk, 2014.
- Jaworski, Mateusz. *Rekonfiguracja w poetyce powieściowej Wiktora Pielewina. Solipsyzm – język – historia*. Poznań: UAM, 2017 <<http://hdl.handle.net/10593/17914>>.
- Jung, Carl Gustav. *On the Method of Dream Interpretation*, <<http://assets.press.princeton.edu/chapters/s8500.pdf>>.
- Jung, Carl Gustav. *Praktyka psychoterapii*. Transl. Reszke, Robert. Warszawa: KR, 2016.
- Jung, Carl Gustav. *Typy psychologiczne*. Transl. Reszke, Robert. Warszawa: KR, 2015.
- Karadzhev, Boris, Ryabushev, Grigoriy. *Pisatel' "P". Popytka identifikatsii* (film). 2003. <<https://www.youtube.com/watch?v=zjgTvPZkcyw>> [Караджев, Борис, Рябушев, Григорий. *Писатель "П". Попытка идентификации* (фильм). 2013. <<https://www.youtube.com/watch?v=zjgTvPZkcyw>> ].
- Łaniewski Paweł. "Przestrzenie postmodernistycznej gry w powieści 'Mały palec Buddy' Wiktora Pielewina". *Literatura Ludowa*. 2016, nr 4–5: 61–68.
- Machoń, Henryk. "Wprowadzenie". *Przewodnik po myśli Carla Gustava Junga*. Ed. Machoń, Henryk. Warszawa: PWN, 2017: 7–10.
- Maier, Emanuel. *The Psychology of C.G. Jung in the Works of Hermann Hesse*. <<http://hesse.projects.gss.ucsb.edu/papers/maier.pdf>>.
- Menton, Seymour. "Jorge Luis Borges, Magic Realist": 411–426. *Hispanic Review* 1982, no. 4 (50). <<https://www.jstor.org/stable/472332>>.
- Olchanowski, Tomasz. "Jungowska diagnoza kultury współczesnej". *Przewodnik po myśli Carla Gustava Junga*. Ed. Machoń, Henryk. Warszawa: PWN, 2017: 224–240.
- Pańkowska, Ewa. *Powieści Wiktora Pielewina. Kontekst postmodernistyczny. Interpretacje*. Białystok: Prymat, 2016.
- Pelevin, Viktor. *Chapayev i Pustota*. Moskwa: Vagrius, 2001 [Пелевин, Виктор. *Чапаяев и Пустота*. Москва: Вагриус, 2001].
- Pelevin, Viktor. *Generation "P"*. Moskwa: Vagrius, 1999 [Пелевин, Виктор. *Generation "П"*. Москва: Вагриус, 1999].

## CZAPAJEW W KRAINIE ARCHETYPÓW...

- Posacki Aleksander. "Carl Gustav Jung a problem zła. Antychrześcijańskie aspekty psychoanalizy". *RadioMaryja.pl*. 7.01.2007. <<https://www.radiomaryja.pl/bez-kategorii/carl-gustaw-jung-a-problem-zla/>>.
- Prokopiuk, Jerzy. "C. G. Jung, czyli gnoza XX wieku". Jung, Carl Gustav. *Archetypy i symbole*. Transl. Prokopiuk, Jerzy. Warszawa: Czytelnik, 1993. 6–57.
- Robert, Maciej. "Jak to się robi w Rosji?". *Xiegarnia.pl*. 30.12.2013. <<https://xiegar-nia.pl/artykuly/jak-to-sie-robi-w-rosji/>>.
- Tokarczuk, Olga. "Świat z odwrotnej strony". *Kontrapunkt. Magazyn kulturalny "Tygodnika Powszechnego"* 1996, no. 10, <<http://www.tygodnik.com.pl/kontrapunkt/10/tokarczuk.html>>.
- Trzcńska, Izabela. "Jung a tradycja ezoteryczna". *Przewodnik po myśli Carla Gustava Junga*. Ed. Machoń, Henryk. PWN: Warszawa, 2017. 191–204.
- Yunggren [Ljunggren], Magnus. *Russkiy Mefistofel'. Zhizn' i tvorchestvo Emiliya Metnera*. Transl. Skidana, Aleksandra. Akademicheskij proyekt: Sankt-Peterburg, 2001 [Юнггрен, Магнус. *Русский Мефистофель. Жизнь и творчество Эмилия Метнера*. Пер. Скидана, Александра. Академический проект: Санкт-Петербург, 2001].